



Sygn. akt V CSK 138/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Budowlanego "R." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Zarządowi Budynków Miejskich I Towarzystwu Budownictwa Społecznego Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Budowlane „R.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o zasądzenie od Zarządu Budynków Miejskich I Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 243 441,15 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy w G. uwzględnił powództwo w całości w nakazie zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym.

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 listopada 2006 r. pozwana zawarła z Biurem Projektów C. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę o wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budynku mieszkalno-usługowego przy ul. M. w G. W czerwcu 2007 r. Biuro Projektów opracowało projekt wykonawczy, w którym m.in. określiło parametry dźwigu osobowego, lecz nie wskazało wymiarów otworu drzwiowego, nie dokonało sprawdzenia parametrów dźwigu w Polskich Normach, nie uwzględniło również konieczności umieszczenia w szybie windy prowadnic, ślizgów, napędu olinowania. W dniu 25 października 2007 r. Prezydent Miasta G. zatwierdził złożony projekt budowlany inwestycji i udzielił pozwanej pozwolenia na budowę. W dniu 1 lipca 2010 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, polegające na wybudowaniu budynku mieszkalno-usługowego przy ul. M. w G. Ustaliły wysokość wynagrodzenia na kwotę 5 624 404,81 zł. W § 8 pkt 3 umowy wskazały, że roboty zamienne i dodatkowe, nieujęte w kosztorysie ofertowym, których konieczność wykonania wystąpiła w toku realizacji, a które nie były możliwe do określenia przed zawarciem umowy, mogły być wykonywane tylko na podstawie umowy o roboty dodatkowe lub zamienne. W dniu 10 sierpnia 2011 r. zakończono roboty budowlane. W dniu 7 września 2011 r. przeprowadzono kontrolę budowy obiektu budowlanego, stwierdzając, że pierwsza z zamontowanych wind nie spełniała wymagań co do przewozu osób

niepełnosprawnych, druga również ich nie spełniała, jednak w dniu 12 września 2011 r. dokonano pozytywnej oceny jej zgodności w zakresie kontroli końcowej. W dniu 21 września 2011 r. pozwana odmówiła dokonania odbioru robót i wyznaczyła powódce termin do dnia 24 listopada 2011 r. do usunięcia istniejącej wady przez wymianę zamontowanych dźwigów osobowych na takie, które spełniają wymagania dostępności budynku dla osób niepełnosprawnych. W dniu 23 września 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla miasta G. odmówił wydania pozwolenia na użytkowanie budynku z powodu niezapewnienia możliwości korzystania z obiektu przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich. W dniu 23 listopada 2011 r. powódka poinformowała pozwaną o zakończeniu montażu dźwigów i ich odbiorze do dnia 13 grudnia 2011 r. Przerobiono szyby, zdemontowano prowadnice, silnik i rozkuto otwór windowy. W dniu 28 grudnia 2011 r. dokonano kontroli obiektu, stwierdzając, że spełnia on warunki do korzystania przez osoby niepełnosprawne. W dniu 30 grudnia 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla miasta G. udzielił pozwolenia na użytkowanie obiektu. Powódka uznała, że wymiana dźwigów stanowiła wykonanie dodatkowych robót i wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 243 441,15 zł netto, a pozwana odmówiła zapłaty wskazanej należności.

Sąd Okręgowy przyjął, że strony zawarły umowę o roboty budowlane. Stwierdził, że powódka wykonała szyb windy oraz zamontowała dźwig w szybie, który jednak okazał się niezgodny z obowiązującymi wymaganiami. Zakwestionował w związku z tym żądanie zapłaty wynagrodzenia za prace wykonane dodatkowo. Przyjął, że zamontowanie nieodpowiedniej windy obciąża projektanta i powódkę. Wskazał, że z art. 651 k.c. nie wynika, aby wykonawca w każdym wypadku miał obowiązek szczegółowego sprawdzenia dostarczonej mu przez inwestora dokumentacji w celu wykrycia jej ewentualnych wad, zważywszy, że wykonawca nie musi dysponować specjalistyczną wiedzą z zakresu projektowania. Jednakże obowiązkiem wykonawcy jest prawidłowe odczytanie projektu i realizacja inwestycji zgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Wykonawca nie jest tylko bezkrytycznym odtwórcą projektu, ale musi zwracać uwagę na ewentualne jego wady. Sąd Okręgowy powołał się na zeznania świadka K. M., który zeznał, że uprzedzał przedstawicieli powódki o tym, iż winda nie spełnia

obowiązujących wymagań dla wind, że będzie wymagała wymiany, oraz zwrócił uwagę na treść opinii, w której biegły sądowy stwierdził, iż w tak zaprojektowanym szybie można było zamontować windę spełniającą takie wymagania. Sąd Okręgowy nie podzielił też poglądu, że należność powinna być zapłacona z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.).

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. oddalił apelację i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz uzupełnił postępowanie dowodowe o dodatkowe przesłuchanie biegłego. Uznał, że chociaż projekt budowlany nie zawierał wyraźnego zastrzeżenia o potrzebie przystawiania windy do potrzeb osób niepełnosprawnych, to takie wymaganie wynika z przepisów prawa. Podkreślił, że przedsiębiorca budowlany musi kierować się nie tylko przedłożonym mu projektem, ale także zasadami wiedzy technicznej (art. 647 k.c.). Przyjął, że wymiana i koszty z nią związane dotyczyły samych dźwigów, a nie szybów wind. W projekcie nie zachowano parametrów norm i zaprojektowano zbyt mały szyb, aby można było w nim umieścić windę o wymiarach określonych w opcji spełniającej wymagania zarówno norm unijnych, jak i norm rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1422). Wymiary szybu umożliwiały jednak zamontowanie windy przy spełnieniu warunków normy unijnej, ale nie rozporządzenia Ministra Infrastruktury. Jednocześnie jednak projekt przewidywał zastosowanie windy o niewłaściwym udźwigu. Dopiero w czasie montażu dźwigów przez podwykonawcę pojawiła się kwestia ich niedostosowania do norm, gdy świadek K. M. zwrócił uwagę kierownikowi budowy na to, że windy powinny spełniać wymagania dla osób niepełnosprawnych. Powinno to wzbudzić wątpliwości wykonawcy co do poprawności zastosowanego rozwiązania technicznego. Sąd Apelacyjny, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 629/98 (OSNC 2000, nr 9, poz. 173), podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii zastosowania w niniejszej sprawie art. 651 k.c. Przyjął, że pozwana nie jest przedsiębiorcą budowlanym i nie obejmuje jej

podwyższone standardy dla tego rodzaju fachowców. Wyłącznie powódka występowała w tym stosunku prawnym jako profesjonalista i tylko jej dotyczyła podwyższona ocena zachowania należytej staranności w zakresie stosowania powszechnych rozwiązań technicznych.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 651 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 651 k.c. dotyczy jego niewłaściwego zastosowania, polegającego na błędnym przyjęciu związku między ustalonym faktem - niedostrzeżeniem przez powódkę, że szerokość windy przewidziana w projekcie dostarczonym przez inwestora nie jest dostosowana do przewożenia osób niepełnosprawnych i niepoinformowaniem o tym inwestora - a art. 651 k.c., który zobowiązuje wykonawcę do niezwłocznego powiadomienia inwestora tylko o takich wadach dostarczonej dokumentacji projektowej, które uniemożliwiają prawidłowe wykonanie robót, a jednocześnie których dostrzeżenie nie wymaga od wykonawcy wiadomości specjalnych. W ocenie powódki, istnieje na tle tego przepisu rozbieżność w orzecznictwie i nie wiadomo, o jakiego rodzaju wadach projektu wykonawca powinien informować inwestora.

Należy w związku z tym podkreślić, że wspomniana rozbieżność rzeczywiście istniała, jednakże została już wyjaśniona. Początkowo nie było bowiem jasne, czy przewidziany w art. 651 k.c. *ad casum* obowiązek notyfikacji istnieje tylko w razie pozytywnej wiedzy wykonawcy o wadzie, czy też również wtedy, gdy wykonawca wiedzę tę mieć powinien.

Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2008 r., II CSK 101/08 (niepubl.), z art. 651 k.c. nie wynika, aby wykonawca w każdym przypadku miał obowiązek szczegółowego sprawdzenia dostarczonej mu przez inwestora dokumentacji w celu wykrycia jej ewentualnych wad, zważywszy, że wykonawca nie musi dysponować specjalistyczną wiedzą z zakresu projektowania. Obowiązek wykonawcy określony w art. 651 k.c. należy rozumieć w ten sposób, iż musi on niezwłocznie zawiadomić inwestora o niemożności realizacji inwestycji na podstawie otrzymanego projektu lub o tym, że realizacja robót zgodnie z

dostarczonym projektem spowoduje powstanie obiektu wadliwego. W tym ostatnim wypadku chodzi jednak o takie sytuacje, w których stwierdzenie nieprawidłowości dostarczonej dokumentacji nie wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu projektowania.

Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 629/98 (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 417/13, niepubl.), że wykonawca nie ma obowiązku badać szczegółowo projektu, zatem art. 651 k.c. ma zastosowanie jedynie w razie pozytywnej wiedzy wykonawcy o wadzie. Jednakże uzyskanie tej wiedzy w trakcie realizacji prac powoduje natychmiastową aktualizację obowiązku notyfikacji przewidzianego w tym przepisie.

Taka właśnie sytuacja miała miejsce w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, powołującego się na zeznania świadka K. M., jasno wynika, że jeszcze w trakcie realizacji prac wykonawca został przez tego świadka ostrzeżony, iż budowana winda nie będzie spełniała norm. Zresztą, nawet w razie wątpliwości co do tej kwestii, należy podkreślić, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami stanu faktycznego dokonanyymi przez Sąd II instancji.

W uzasadnieniu podstawy kasacyjnej i uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powódka powołała się na rzekomo odmienną regulację jej obowiązków przyjętą w przepisach art. 17-27 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 290 ze zm.). Twierdzenie to polega na nieporozumieniu. Po pierwsze, Prawo budowlane normuje działalność obejmującą sprawy projektowania, budowy, utrzymania i rozbiórki obiektów budowlanych oraz określa zasady działania organów administracji publicznej w tych dziedzinach (art. 1 tej ustawy). Po drugie, przepisy art. 17-27 ustawy - Prawo budowlane regulują prawa i obowiązki uczestników procesu budowlanego, mianowicie inwestora, inspektora nadzoru inwestorskiego, projektanta oraz kierownika budowy lub kierownika robót, nie normują natomiast praw i obowiązków wykonawcy i w konsekwencji nie uchybiają przepisom kodeksu cywilnego dotyczącym umowy o roboty budowlane, które w szczególności określają prawa i obowiązki stron tej umowy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.